

**Sygn. akt: I C 552/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Rybarczyk
Protokolant:	protokolant sądowy Joanna Dudzińska

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2018 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa **K. Ł.**

**przeciwko InterRisk Towarzystwu (...) w W.**

### **o zapłatę**

1. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powoda K. Ł. z tytułu zadośćuczynienia kwotę 62.000 zł (sześćdziesiąt dwa tysiące złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 1 kwietnia 2015 r do dnia zapłaty;
2. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powoda K. Ł. z tytułu odszkodowania kwotę 1120 zł (tysiąc sto dwadzieścia złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 1 kwietnia 2015 r do dnia zapłaty;
3. W pozostałej części powództwo oddala;
4. Nie obciąża powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego
5. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 6237,30 zł (sześć tysięcy dwieście trzydzieści siedem złotych 30/100) z tytułu zwrotu części kosztów sądowych;
6. Pozostałą częścią kosztów sądowych od uiszczenia, których powód był zwolniony obciąża Skarb Państwa.

SSO Wojciech Rybarczyk

Sygn. akt I C 552/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 lipca 2015 r. **powód K. Ł.** wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 72.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia

1 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty, o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 3.420 zł tytułem zwrotu kosztów opieki wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictw w kwocie 34 zł.

Powód podał, że w dniu 31 sierpnia 2014 r. uległ wypadkowi drogowemu. Pojazd sprawcy ubezpieczony był w pozwanym towarzystwie.

W wyniku doznanych obrażeń powód został przetransportowany do szpitala, gdzie przebywał na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym. Powód został poddany odpowiednim badaniom. W dniu 3 września 2014 r. powód został natomiast poddany zabiegowi operacyjnemu. W trakcie leczenia u powoda zdiagnozowano zatorowość płucną. W dniu 21 września 2014 r. przekazano go więc na Oddział Intensywnego Nadzoru Kardiologicznego w celu dalszego leczenia. W dniu 2 października 2014 r. powód został wypisany ze szpitala. W związku z doznanymi urazami ciała powód przebywał na zwolnieniu lekarskim. Skierowano go również na odpowiednie zabiegi. Dalsze leczenie kontynuował w poradniach zdrowia. Powód wystąpił do pozwanej spółki

o naprawienie szkody poprzez wypłatę zadośćuczynienia i odszkodowania. Pozwana przyjęła na siebie odpowiedzialność za skutki przedmiotowego wypadku i przyznała łącznie na rzecz powoda kwotę 28.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 1.659,34 zł tytułem kosztów zakupu leków oraz kwotę 1.680 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich. Ustaliła ona również uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości 24%. W ocenie strony powodowej kwoty te nie rekompensują doznanej przez powoda krzywdy,

a orzeczony trwały uszczerbek na zdrowiu został znacznie zaniżony. Powód wskazuje w dalszej części pozwu, że przed wypadkiem prowadził aktywne życie. Wskutek zdarzenia stał się osobą wymagającą pomocy osób trzecich. Jego zdaniem długotrwałe leczenie i rehabilitacja oraz związane z tym dolegliwości bólowe znacznie na niego wpłynęły. Powód twierdzi, że jest świadomy braku możliwości odzyskania pełnej sprawności. Wskazał, że przed wypadkiem pracował jako policjant w Komendzie Powiatowej Policji

w I.. Powód nie może wykonywać żadnych napraw w domu oraz dźwigać ciężarów. Bezpośrednio po wypadku uskarżał się natomiast na problemy ze snem, koszmary senne oraz stany lękowe. Powód twierdzi, że stał się niecierpliwym, bezradnym i czuje się bezużyteczny. Jego zdaniem żądana kwota tytułem zadośćuczynienia w pełni zrekompensuje ww. krzywdy, nadto nie jest ona wygórowana, ale adekwatna do odczuwanej przez niego krzywdy. Ponadto powód wskazuje, że dochodzi zwrotu kosztów opieki, za stawkę przyjmując 10 zł/godz. Opiekę nad nim sprawowała jego żona. Zdaniem powoda po powrocie ze szpitala wymagał on przez 45 dni opieki po 8 godz. dziennie (co daje kwotę 3.600 zł) oraz przez 30 kolejnych dni po 5 godz. dziennie (co daje kwotę 1.500 zł). Pomniejszając uzyskaną w ten sposób łączną kwotę 5.100 zł o otrzymane od strony pozwanej z tego tytułu świadczenie w wysokości 1.680 zł, powód dochodzi pozostałej kwoty 3.420 zł. Odsetek dochodzi powód od dnia następnego po dniu wydania przez pozwaną ostatecznej decyzji z dnia 31 marca 2015 r. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego jest zdaniem strony powodowej uzasadniona treścią § 6 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – tj. dwukrotność stawki minimalnej, co uzasadnia nakład pracy pełnomocnika powoda.

W odpowiedzi na pozew z dnia 2 października 2015 r. **pozwana (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W.** wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego wedle norm przepisanych.

Strona pozwana potwierdziła, że obejmowała ochroną ubezpieczeniową w zakresie OC sprawcę zdarzenia z dnia 31 sierpnia 2014 r. Jednocześnie podniosła, że w toku postępowania likwidacyjnego przyznała na rzecz powoda kwotę 28.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 1.659,34 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz kwotę 1.680 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy osób trzecich. Obecny spór dotyczy zaś wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia i odszkodowania. Zdaniem pozwanej kryteria takie jak wiek poszkodowanego, rodzaj i rozmiar jego cierpienia, stopień i intensywność ich trwania, nieodwracalność następstw zdarzenia, skutki uszczerbku na zdrowiu na przyszłość, szanse powodzenia na przyszłość, poczucie przydatności społecznej, konieczność korzystania z pomocy innych osób,

rodzaj i stopień winy sprawcy, aktualne warunki i stopa życiowa społeczeństwa wskazują, że kwota 60.000 zł jest kwotą odpowiednią tytułem zadośćuczynienia (taką kwotę proponowała pozwana w przypadku zawarcia ugody pozasądowej). Zdaniem pozwanej kwota dochodzona pozwem jest zawyżona, toteż powództwo winno ulec oddaleniu. Pozwana kwestionuje również dochodzone pozwem odszkodowanie tj. okres, w trakcie którego powód rzekomo miał wymagać pomocy osób trzecich oraz dzienny

i godzinowy wymiar tej pomocy. W jej ocenie powód wymagał bowiem wsparcia jedynie przez okres 6 pierwszych tygodni w wymiarze 6 godz. dziennie, a następnie przez okres dalszych 6 tygodni w wymiarze 1 godz. dziennie.

Pismem z dnia 25 lipca 2017 r. strona powodowa rozszerzyła powództwo, wnosząc dodatkowo o zasądzenie kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w związku z obrażeniami ciała odniesionymi w wypadku z dnia 31 sierpnia 2014 r., tj. łącznie

o zasądzenie kwoty 132.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wraz

z odsetkami ustawowymi za opóźnienie: od kwoty 72.000 zł od dnia

1 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 60.000 zł od 31. dnia po dniu wniesienia przedmiotowego pisma do dnia zapłaty.

Powód wskazał, iż w toku przedmiotowego postępowania ustalano wpływ wypadku na jego zdrowie. Biegły z dziedziny chirurgii urazowej

i ortopedii ocenił uszczerbek na zdrowiu powoda na 46%, wskazując jednocześnie, że powód będzie odczuwał skutki wypadku do końca życia

i należy się liczyć z tym, że powód odzyska pełną sprawność ruchową oraz że w przyszłości nie są wykluczone dalsze, poważne zabiegi operacyjne

w związku z doznanymi urazami. Biorąc pod uwagę rodzaj doznanych przez niego obrażeń oraz przebieg procesu leczenia, można stwierdzić, że uszczerbek ten będzie większy. Powód wskazał, że jego ogólny stan zdrowia jest nadal bardzo poważny. Przez wiele miesięcy zmuszony był przebywać na zwolnieniu lekarskim. Nie był w stanie wykonywać również choćby prostych czynności w domu. Krzywda jakiej doznał w związku z wypadkiem jest ogromna, toteż kwotą adekwatną na obecnym etapie postępowania byłaby łączna kwota 160.000 zł. Po uwzględnieniu wypłaconej przez stronę pozwaną tytułem zadośćuczynienia kwoty 28.000 zł, powód dochodzi obecnie kwoty 132.000 zł.

W piśmie procesowym z dnia 22 września 2017 r. pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe wskazało, że nie uznaje również powództwa

w rozszerzonej części, wnosząc jednocześnie o oddalenie powództwa w całości z argumentacją jak w odpowiedzi na pozew.

Pismem z dnia 8 października 2018 r. powód K. Ł. rozszerzył po raz kolejny powództwo, wnosząc o zasądzenie od pozwanej dalszej kwoty 943,25 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego po upływie 30 dnia od dnia doręczenia niniejszego pisma stronie pozwanej do dnia zapłaty.

Zdaniem strony powodowej koszty dojazdów do placówek medycznych są jednym z tradycyjnych kosztów, których zwrotu może domagać się poszkodowany na podstawie art. 444 § 1 k.c. Wydatki związane bowiem

z przewozem chorego do szpitala i na zabiegi pozostają w związku

z uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia strony powodowej. Jednocześnie powód podał, że koszty dojazdu do placówek medycznych obejmują lata 2014-2018 i wynoszą odpowiednio: 244,75 zł w 2014 r., 75,95 zł w 2015 r., 363,78 zł w 2016 r., 126,42 zł w 2017 r. i 132,35 zł w 2018 r.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 31 sierpnia 2014 r. ok. godz. 20:15 w miejscowości K. doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) D. G. prowadząc pojazd w stanie nietrzeźwości, na prostym odcinku drogi z

nieustalonej przyczyny, zjechał na przeciwny pas ruchu uderzając w prawidłowo jadący samochód osobowy marki B. (...) o nr rej. (...) prowadzony przez powoda K. Ł..

Sprawca zdarzenia został uznany za winnego i skazano go na karę dwóch lat pozbawienia wolności, zasądzono na rzecz powoda zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 5.000 zł oraz orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 6 lat.

Okoliczność bezsporna, nadto dowód:

zaświadczenie z Komisariatu Policji w K. z dnia  
6 listopada 2014 r. /k. 18/,

postanowienie w przedmiocie dowodów rzeczowych z dnia  
27 września 2014 r. /załączniki do akt sprawy/,

wyrok Sądu Rejonowego w Inowrocławiu II Wydziału Karnego  
z dnia 5 października 2015 r. /k. 324-325v/,

wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy IV Wydziału Karnego  
z dnia 9 lutego 2016 r. /k. 326-326v/.

Pojazd prowadzony przez sprawcę zdarzenia w dniu wypadku posiadał ubezpieczenie wykupione u pozwanej (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W..

Okoliczność bezsporna.

Bezpośrednio po zdarzeniu powód został przewieziony do Szpitala (...) im. dr L. B. w I., gdzie przebywał na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym. U powoda wykonano odpowiednie badania wstępne, w tym: KT głowy, RTG stawu barkowego lewego, USG jamy brzusznej i przestrzeni zaotrzewnowej, RTG miednicy, RTG obu stawów kolanowych, RTG nadgarstka lewego oraz RTG żeber. Wskutek opisanego zdarzenia powód doznał poważnych obrażeń ciała w postaci: złamania panewki biodra lewego, złamania szyjki kości ramiennej lewej, złamania III, IV i V kości śródreżca prawego, złamania przednich odcinków żeber III i IV oraz zatorowości płucnej.

W dniu 3 września 2014 r. powód został poddany zabiegowi operacyjnemu repozycji złamania szyjki kości ramiennej lewej oraz wewnętrznej stabilizacji złamania czterema drutami K.. W trakcie leczenia zdiagnozowano u niego również zatorowość płucną. Powoda przekazano więc w dniu 21 września 2014 r. na Oddział Intensywnego Nadzoru Kardiologicznego w celu dalszego leczenia. W dniu 2 października 2014 r. powoda wypisano ze szpitala z zaleceniami prowadzenia spoczynkowego i leżącego trybu życia, pozostawania pod opieką rodziny, stosowania leczenia farmakologicznego, kontynuowania leczenia ambulatoryjnego, zmiany opatrunków oraz kontynuacji wyuczonych ćwiczeń rehabilitacyjnych.

Dowód: dokumentacja medyczna powoda /załączniki do akt sprawy/.

W związku ze zdarzeniem powód do sierpnia 2015 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim. Ponadto odbywał zabiegi fizjoterapeutyczne oraz kontynuował leczenie w Poradni (...) Urazowo-Ortopedycznej, Poradni Kardiologicznej oraz Pracowni (...) Szpitala (...)

w I.. Do 28 listopada 2014 r. powód był leczony sanatoryjnie. Od 31 grudnia 2015 r. do 4 stycznia 2016 r. leczono go ponownie w Oddziale Urazowo-Ortopedycznym Szpitala (...) w I..

Dowód: skierowanie na leczenie w Oddziale Wczesnej Poszpitalnej (...) Narządu (...) /załączniki do akt sprawy/,

skierowanie do poradni specjalistycznej kardiologicznej z dnia  
2 października 2014 r. /załączniki do akt sprawy/,

historia choroby powoda /k. 50-58, 79-82, 97-100, 106, 118, 120-160, 304-315, załączniki do akt sprawy/,

karta informacyjna powoda ze Szpitala (...) Sp. z o.o. w I. /załączniki do akt sprawy/,

zaświadczenie ze Szpitala (...) im. dr L. B. w I. /załączniki do akt sprawy/,

skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne z dnia 5 grudnia 2014 r. /załączniki do akt sprawy/,

skierowanie do Pracowni Elektrodiagnostyki  
i Echokardiograficznej z dnia 20 stycznia 2015 r. /załączniki do akt sprawy/,

wyniki badania echokardiograficznego przezklatkowego z dnia  
18 lutego 2015 r. /załączniki do akt sprawy/,

zaświadczenia lekarskie (...) /k. 83, 96, 105, 119, załączniki do akt sprawy/.

Powód wystąpił do pozwanej pismem z dnia 14 października 2014 r.

o naprawienie powstałej szkody. Pozwana przyjęła swoją odpowiedzialność za skutki wypadku i wypłaciła na rzecz powoda łącznie: kwotę 28.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, kwotę 1.659,34 zł tytułem kosztów zakupu leków oraz kwotę 1.680 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich. Ustaliła, że doznane przez powoda obrażenia ciała skutkują 24% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu.

Dowód: zgłoszenie szkody – pismo powoda z dnia 14 października 2014 r. /załączniki do akt sprawy/,

pismo pozwanej z dnia 20 listopada 2014 r. /załączniki do akt sprawy/,

pismo pozwanej z dnia 5 grudnia 2014 r. /załączniki do akt sprawy/,

wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy – pismo powoda z dnia 23 marca 2015 r. /załączniki do akt sprawy/,

pismo pozwanej z dnia 31 marca 2015 r. /załączniki do akt sprawy/.

Przed wypadkiem powód prowadził aktywny tryb życia. Wskutek zdarzenia stał się osobą, która wymagała pomocy osób trzecich. Prowadził długotrwałe leczenie. Podczas leczenia uskarżał się na silne dolegliwości bólowe, które odczuwa do dnia dzisiejszego. Musiał korzystać z pomocy przy podstawowych czynnościach, jak pomoc przy ubieraniu się, toalecie czy przygotowywaniu posiłków. Powrót do sprawności był długotrwały. Powód jest świadomy, że nie odzyska już nigdy pełnej sprawności. Wypadek zniweczył jego plany. Przed wypadkiem powód był funkcjonariuszem policji. Pracował w Komendzie Powiatowej Policji w I.. Wrócił do pracy w sierpniu 2015 r. z przerwą na operację. Powód stał się niecierpliwym, bezradnym. Czuje się bezużyteczny.

Dowód: zeznania świadka M. Ł. (1) /k. 92-93 od 00:11:28 do 00:20:38/,

zeznania świadka R. Ł. /k. 93 od 00:20:38 do 00:25:43/,

zeznania świadka M. Ł. (2) /k. 93 od 00:25:43 do 00:30:23/,

zeznania powoda K. Ł. /k. 101-102 od 00:03:44 do 00:13:00, k. 332-332v od 00:06:22 do 00:21:38/.

Odniesione przez powoda wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 31 sierpnia 2014 r. obrażenia skutkują uszczerbkiem na jego zdrowiu

w zakresie chirurgii i ortopedii w wysokości 46%. Skutki przedmiotowego wypadku powód będzie odczuwał do końca życia. Pourazowe zmiany

w obrębie ramienia lewego i biodra lewego w istotny sposób ograniczają funkcję narządu ruchu. W przyszłości być może wymagać będą leczenia operacyjnego w postaci endoprotezoplastyki stawu biodrowego i ramiennego lewego.

Zależć to będzie od stopnia nasilenia zmian zwyrodnieniowo-zniekształcających stawu ramiennego i biodrowego. Powód nie odzyska pełni sprawności ruchowej. W związku z wypadkiem powstała konieczność sprawowania nad powodem opieki i pomocy osób trzecich. W początkowym okresie (do czasu uzyskania zrostu kości) były to 3 godz. dziennie przez okres 8 tygodni, następnie w okresie rehabilitacji były to dalsze 8 tygodni w wymiarze 2 godz. opieki i pomocy dziennie. Obrażenia odniesione przez powoda wiązały się z bólem i cierpieniem o różnym stopniu natężenia, największym w chwili wypadku, stopniowo zmniejszającym się wraz ze zrostem kości i postępem rehabilitacji.

Dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z dziedziny chirurgii urazowej i ortopedii S. F. z dnia 21 grudnia 2016 r. / k. 166-169/,

pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego z dziedziny chirurgii urazowej i ortopedii S. F. z dnia 24 kwietnia 2017 r. /k. 187/.

Na skutek licznych urazów i wymaganego długotrwałego unieruchomienia u powoda doszło do zapalenia płuc oraz zatorowości płucnej. Powikłania te wymagały długotrwałej, intensywnej antybiotykoterapii oraz podawania leku przeciwkrzepliowego we wlewie

w dawkach zależnych od wskaźnika oceniającego krzepliwość krwi tj. (...) (czas kaolinowo-kefalinowy), a następnie terapii przeciwkrzepliwej antagonistą witaminy K – R. (X.) przez okres 6 miesięcy.

W wykonanym u powoda badaniu serca nie stwierdzono istotnych zmian poza skróconym czasem akceleracji AcT, co świadczyło o podwyższonym ciśnieniu w łożysku płucnym związanym z zatorowością płucną. Powód został wyleczony. Z punktu widzenia kardiologii nie doszło u powoda do urazu kwalifikującego się jako stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Z. płucna, do jakiej u niego doszło, jest bardzo poważnym powikłaniem zagrażającym życiu pacjenta i wymaga długotrwałej terapii. Przyczyna jest odwracalna i z chwilą zaprzestania terapii powód mógł być uznany za wyleczonego. Podczas terapii powód był narażony na ból fizyczny związany z iniekcjami i podawaniem leku we wlewie. Natężenie bólu było porównywalne z pobraniem krwi na badania analityczne. Powód był również narażony na cierpienia psychiczne związane z lękiem, jaki może towarzyszyć przedmiotowej terapii. Obecnie powód nie wymaga pomocy osób trzecich

(z punktu widzenia kardiologii). Powód nie utracił również zdolności do wykonywania pracy zawodowej.

Zawroty głowy po położeniu się i skręcie głowy w prawą stronę nie są patognomoniczne dla przebytej zatorowości oraz zapalenia płuc. Trudno wiązać te objawy z chorobami, które zostały już wyleczone. Powód doznał wielu urazów wraz ze złamaniami kości i żeber, nie można więc wykluczyć także problemów z kręgosłupem po tego rodzaju wypadku. Po długotrwałym

i przymusowym unieruchomieniu zazwyczaj u pacjentów spada też tolerancja wysiłku. Pacjent nie może powrócić do poprzedniej aktywności fizycznej. Przyczyna zatorowości płucnej u powoda była czasowa i odwracalna, a związana z urazami ortopedycznymi i unieruchomieniem. Nie była natomiast spowodowana chorobą wewnętrzną. W trakcie hospitalizacji opiekę nad pacjentem sprawuje personel medyczny. Natomiast po wypisie ze szpitala opieka osób trzecich najczęściej nie jest wymagana. Pacjenci przyjmują lek przeciwkrzepliwy w iniekcjach podskórnych samodzielnie. Mogą prowadzić normalny tryb życia. Leki takie przyjmuje się latami, czasem do końca życia. W dobrze leczonej zatorowości płucnej objawy duszności mijają, a dolegliwości bólowe nie występują.

Dowód: pisemna opinia biegłej z dziedziny kardiologii J. S. z dnia 7 grudnia 2017 r. /k. 234-238/,

pisemna opinia uzupełniająca biegłej z dziedziny kardiologii J. S. z dnia 25 kwietnia 2018 r. /k. 272-274/.

Z punktu widzenia pulmonologii przebyte skutek zdarzenia obrażenia układu oddechowego nie skutkują u powoda długotrwałym ani trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Proces gojenia się zmian pourazowych układu oddechowego trwa maksymalnie do 6 tygodni. W tym okresie powód mógł odczuwać dolegliwości bólowe czy duszność. Początkowo były one intensywne, jednak ustępowały stopniowo w trakcie leczenia. Po tym czasie powód nie odczuwał już skutków wypadku. Przebyte przez niego obrażenia nie rzutują na aktywność życiową powoda. W pierwszych 2 tygodniach dolegliwości bólowe osiągały 7-8 pkt w skali (...), przez kolejne 2 tygodnie 3-4 pkt, po czym powód przestał je w

ogóle odczuwać (maksymalnie 6 tygodni od wypadku). Rokowania na przyszłość powoda są dobre. Powód nie wymaga dalszego leczenia bądź rehabilitacji. W chwili obecnej powód nie wymaga opieki osób trzecich. Po wypadku powód nie wymagał opieki osób trzecich w zakresie obrażeń pulmonologicznych. Aktualnie nie występują żadne przeciwwskazania lub szczególne zalecenia związane z jego stanem zdrowia.

Przebyte przez powoda jednorazowo zapalenie płuc nie pozostawiło następstw anatomicznych. Nie zwiększyło również ryzyka wystąpienia ponownych zmian o podobnym charakterze. Etiologia rozpoznanych u powoda schorzeń miała charakter pourazowy. Zmiany cofnęły się bez następstw. Powód został z nich wyleczony. Nie ma przeciwwskazań do prowadzenia badań kontrolnych. Pacjent ze zmianami w mięszu płucnym nie odczuwa typowych dolegliwości bólowych. Może jedynie odczuwać niespecyficzne dolegliwości typu uczucia dyskomfortu czy delikatnego ucisku w klatce piersiowej. Są one zależne od wielkości zmian. Stwierdzone u powoda pasmowate cienie (bardzo niewielkie) nie powodują dolegliwości o charakterze duszności czy bólu. Z punktu widzenia pulmonologii powód nie wymagał opieki osób trzecich.

Dowód: pismna opinia biegłego z dziedziny pulmonologii D. O. z dnia 7 grudnia 2017 r. /k. 240-244/,

pismna opinia uzupełniająca biegłego z dziedziny pulmonologii D. O. z dnia 25 kwietnia 2018 r. /k. 275-276/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wiarygodnych dokumentów złożonych przez strony w toku rozprawy, opinii biegłych

z dziedziny chirurgii urazowej i ortopedii, kardiologii i pulmonologii (oraz sporządzonych przez biegłych opinii uzupełniających), a także logicznych zeznań świadków i zeznań powoda.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zebrane w sprawie, albowiem zostały sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla danego typu dokumentów. Były przejrzyste, a ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu ani stron postępowania. Szczególne znaczenie miała zgromadzona w aktach sprawy dokumentacja medyczna powoda K. Ł. dotycząca leczenia w Szpitalu w I. skutków urazów odniesionych w wypadku oraz późniejsza – dotycząca przebytej rehabilitacji.

W celu zasięgnięcia wiedzy specjalistycznej Sąd postanowił dopuścić dowód z pisemnej opinii biegłego z dziedziny chirurgii i ortopedii oraz kardiologii na okoliczność ustalenia jaki był zakres obrażeń odniesionych przez powoda na skutek wypadku, jakie są skutki tych obrażeń, czy obrażenia skutkują uszczerbkiem na zdrowiu, jeżeli tak to w jakiej wysokości, jak długo powód odczuwał i odczuwać będzie skutki wypadku

i w jakim stopniu rzutują one na jego aktywność życiową i zawodową, czy obrażenia wiążą się ze znacznymi dolegliwościami (jak ból, cierpienie)

i o jakim natężeniu, czy powód wymaga opieki osób trzecich, jeżeli tak, to

w jakim wymiarze godzinowym i jak długo, czy wskutek wypadku powód utracił zdolność do pracy zawodowej, jeśli tak to czy taki stan należy uznać za utrwalony, czy w związku z charakterem obrażeń jakich doznał powód, winien zostać powołany również biegły z innego zakresu medycyny ze wskazaniem specjalizacji.

Opinia biegłego z zakresu chirurgii i ortopedii S. F. oraz sporządzona przez niego opinia uzupełniająca odpowiadająca na pytania postawione przez stronę pozwaną, na których merytoryczne rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy oparł Sąd, zostały sporządzone w sposób spójny i logiczny. Nie ulega wątpliwości, iż wieloletnie doświadczenie zawodowe biegłego pozwoliło ocenić mu w sposób obiektywny stan zdrowia powoda K. Ł.. Opinia została wykonana w sposób rzetelny, zgodnie z prawdami wiedzy i nauki. Stanowiła merytoryczny ogląd na sprawę z punktu widzenia bezstronnego obserwatora. W świetle opinii biegłego można wskazać, iż odniesione przez powoda

w związku z wypadkiem obrażenia mają wpływ na jego zdrowie. Biegły ocenił także uszczerbek na zdrowiu powoda na 46%, a więc ocenił go na większy aniżeli pozwany ubezpieczyciel. W ocenie biegłego powód będzie odczuwał do końca życia skutki wypadku. Wskazał również, że powód odczuwał znaczne cierpienie i ból, jednak w procesie leczenia i rehabilitacji dolegliwości te stopniowo malały. Powód musiał mieć zapewnioną opiekę przez 8 tygodni po 3 godz. dziennie oraz przez 8 kolejnych tygodni po 2 godz. dziennie. W opinii uzupełniającej biegły w sposób

dostateczny i precyzyjny wyjaśnił wątpliwości strony pozwanej, szczegółowo odpowiadając na pytania zawarte w piśmie procesowym z dnia 1 lutego 2017 r.

Z kolei opinia sporządzona przez biegłą z zakresu kardiologii J. S. charakteryzowała się fachowością i logicznością wyciąganych wniosków. Biegła ustaliła, iż u powoda K. Ł. na skutek przedmiotowego zdarzenia doszło do zapalenia płuc oraz zatorowości płuc. Schorzenia te wymagały intensywnego leczenia, jednak nie spowodowały długotrwałego lub trwałego uszczerbku na jego zdrowiu. Natomiast odczuwany w tym zakresie ból był związany z procesem leczenia (w tym podawania leków) i nie miał takiego natężenia jak w przypadku schorzeń typowo chirurgicznych. Zdaniem biegłej powód nie wymagał również pomocy osób trzecich w zakresie leczenia kardiologicznego. W opinii uzupełniającej biegła odpowiedziała na pytania i wątpliwości powoda.

Sąd dopuścił również dowód z opinii biegłego z zakresu pulmonologii (wobec wniosku strony powodowej i odpowiedniego wskazania biegłego z tej specjalizacji przez biegłego z dziedziny chirurgii) na okoliczność ustalenia jaki był zakres obrażeń odniesionych przez powoda na skutek wypadku, czy obrażenia te skutkują trwałym albo długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu, jeżeli tak to w jakiej wysokości, jak długo powód będzie odczuwał skutki wypadku i w jakim stopniu rzutują one na jego aktywność życiową, czy obrażenia wiązały się ze znacznymi dolegliwościami bólowymi, jeśli tak to

o jakim natężeniu, jakie są rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia powoda, czy wymaga on dalszego leczenia bądź rehabilitacji, czy wymaga pomocy osób trzecich po wypadku, jeżeli tak to w jakim wymiarze i jak długo, czy występują jakies przeciwwskazania lub szczególne zalecenia związane

z jego aktualnym stanem zdrowia oraz czy w ocenie biegłego zachodzi konieczność wypowiedzenia się jeszcze innych biegłych.

Ze sporządzonej na wskazane okoliczności opinii biegłego D. O. wynika, że obrażenia pulmonologiczne odniesione przez powoda,

w tym złamanie przednich odcinków żeber, zatorowość płucna, stłuczenie płuca czy powstanie płynu w jamie opłucnej nie skutkowały długotrwałym czy trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Urazy te zostały w pełni wyleczone bez pozostawiania jakichkolwiek zmian w układzie oddechowym. Powód mógł odczuwać pewne dolegliwości przez maksymalnie 6 tygodni od wypadku. Zdaniem biegłego powód nie wymagał jednak w tym zakresie pomocy innych osób. Sąd przyjął postawione w opinii tezy oraz wyciągnięte wnioski za swoje, opierając również na niej rozstrzygnięcie w sprawie. Tak jak pozostałe opinie cechowała się ona rzetelnością i logicznością wyciąganych wniosków,

a sytuacja zdrowotna powoda została w sposób dostateczny i szczegółowy omówiona oraz uargumentowana. W opinii uzupełniającej biegły wypowiedział się na temat wątpliwości strony powodowej, odpowiadając na zadane przez pełnomocnika pytania.

Sąd dał wiarę zeznającym w sprawie świadkom w osobach: M. Ł. (1), R. Ł. i M. Ł. (2). Świadkowie ci zeznawali na okoliczność doznanych urazów, rozmiaru krzywdy powoda, jego życia i aktywności po wypadku oraz stanu psychicznego. Świadkowie będący bliską rodziną powoda zeznali, że po wypadku stał się on osobą niespokojną. Zmienił się również jego tryb życia. Przed wypadkiem był osobą aktywną. Wskazali, że powód wrócił do pracy. Obecnie wymaga rehabilitacji. Przeszedł kilka zabiegów. Świadkowie zeznawali w sposób spójny z materiałem dowodowym w postaci dokumentów i opinii biegłych oraz spontanicznie

i nieprzymuszony. Ich zeznania uzupełniały się również wzajemnie.

Za wiarygodne uznał Sąd także uzupełniające zeznania samego powoda K. Ł.. Powód wskazał, że nadal odczuwa pewne dolegliwości związane z przebytymi urazami. Przyznał, że powrócił do pracy jako funkcjonariusz Policji.

Sąd postanowił oddalić wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rehabilitacji, albowiem wniosek ten był spóźniony

i zgłoszony dopiero w piśmie z dnia 1 lutego 2018 r., pomimo że kwestia rehabilitacji powoda istniała już od początku trwania przedmiotowego procesu. Nadto w ocenie Sądu przeprowadzenie tego dowodu zmierzałoby jedynie do niecelowego przedłużania postępowania.



### **Sąd zważył co następuje:**

W ocenie Sądu roszczenie powoda jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie w części.

Powód K. Ł. wnosił ostatecznie o zasądzenie od pozwanego towarzystwa ubezpieczeń na jego rzecz kwoty 132.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, kwoty 3.420 zł tytułem odszkodowania (kosztów opieki udzielonej przez osoby trzecie) oraz kwoty 943,25 zł tytułem odszkodowania tj. zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych - wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia ma swoją podstawę materialną w przepisach Kodeksu cywilnego. Zgodnie z treścią art. 444 § 1 zd. pierwsze k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Art. 361 § 1 k.c. wskazuje z kolei, że odpowiedzialność ograniczona jest jedynie do negatywnych skutków w interesie majątkowym i niemajątkowym poszkodowanego, będących normalnym następstwem czynu, z którego szkoda wynikła. Tym samym, aby wykazać zasadność swoich roszczeń, na stronie powodowej spoczywa zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar wskazania zdarzenia szkodzącego, wskazanie na bezprawność zachowania pozwanego, udowodnienia winy oraz wykazanie istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę a naruszeniem interesów majątkowych lub niemajątkowych powoda. Zgodnie zaś z treścią art. 445 § 1 k.c., w opisanych wyżej przypadkach sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Biegli byli zgodni w tym, że powód wskutek obrażeń doznanych w wypadku odczuwał znaczne niedogodności natury psychicznej i fizycznej. Długotrwałe leczenie spowodowało pewne ograniczenia w zakresie jego aktywności życiowej. Jak wskazał biegły z zakresu ortopedii, natężenie dolegliwości bólowych bezpośrednio po zdarzeniu było znaczne, a maleć zaczęło dopiero na przestrzeni kolejnych tygodni. Powód odczuł skutki przedmiotowego zdarzenia i będzie je odczuwał do końca życia. Obecnie powód może już wykazywać aktywność życiową zbliżoną do tej sprzed wypadku, co oznacza, że część negatywnych następstw ustąpiła. Powód powrócił również do pracy, którą wykonywał przed doznaniem urazów - jako policjant. W zakresie kardiologii i pulmonologii powód nie doznał urazów, które skutkują długotrwałym lub trwałym uszczerbkiem na jego zdrowiu. Łączny więc uszczerbek na jego zdrowiu wynosi 46%.

Nie ulega wątpliwości, iż w niniejszym procesie strona powodowa wykazała, że na skutek wypadku powód doznał takich obrażeń, które spowodowały u niego wystąpienie uszczerbku na zdrowiu oraz odczuwanie krzywdy o zmiennym czasowo natężeniu. Podkreśla się, że zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c. ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia, należy mieć na uwadze przede wszystkim rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w B. z dnia 1 lutego 2005r., III APa 9/04, OSA 2005, nr 12, poz. 33, Legalis nr 72479). Pojęcie krzywdy mieści więc w sobie wszelakie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

W ocenie Sądu przyznana tytułem zadośćuczynienia przez pozwanego kwota 28.000 zł jest kwotą znacznie zaniżoną i nieadekwatną do odczuwanej krzywdy. Następnym krokiem, po uznaniu zasadności roszczenia o zadośćuczynienie, było więc ustalenie przez Sąd wysokości stosownego zadośćuczynienia pieniężnego, przy czym należało mieć na względzie, że powinno ono pełnić przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Winno więc być przyznane w wysokości adekwatnej, stosownej do danych okoliczności i zarazem dostosowane do aktualnych stosunków majątkowych panujących w społeczeństwie. Kolejną cechą tego świadczenia jest to, że powinno być ono umiarkowane. Krzywda jest bowiem szkodą niemajątkową, dlatego jej charakter decyduje o niewymierności samego świadczenia. Przyznanego zadośćuczynienia nie można traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której mówi art. 445 § 1 k.c. ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie

może być źródłem wzbogacenia się strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000r., III CKN 582/98, Legalis nr 343209). Sąd przy miarkowaniu wysokości zadośćuczynienia winien brać pod uwagę wszelkie okoliczności, które dotyczą rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanej krzywdy, charakteru następstw naruszenia, stosunków majątkowych zobowiązanego, stopnia jego winy itp.

W ocenie Sądu kwotą adekwatną w realiach niniejszej sprawy w odniesieniu do doznanej przez powoda krzywdy, jest kwota 90.000 zł. Należy pamiętać, że K. Ł. odzyskał w zasadzie sprawność i aktywność prezentowaną przed wypadkiem. Niewątpliwie jego stan zdrowia pogorszył się, jednak z czasem ulega stopniowej poprawie. Powód nadal się rehabilituje. Może również wykonywać pracę zawodową. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na względzie okoliczność, że powód doznał uszczerbku na zdrowiu fizycznym, co obilo się jednocześnie na jego samopoczuciu. W jego zachowaniu zaszły zmiany, co zostało również bezpośrednio zaobserwowane przez członków najbliższej rodziny. Żmudny proces leczenia powodował u niego ból i cierpienie a charakter doznanych urazów i długi czas unieruchomienia sprawił, że aktywność życiowa powoda znacznie spadła. Wskazana przez Sąd kwota jest więc adekwatna, wyważona i kompensująca doznaną krzywdę w całości. Mając na względzie przyznane przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie w kwocie 28.000 zł, w przedmiotowej sprawie Sąd zasądził na rzecz powoda pozostałą kwotę 62.000 zł. W zakresie odsetek, Sąd przyznał je od dnia 1 kwietnia 2015 r., tj. od dnia następującego po dniu, w którym pozwany wydał ostateczną decyzję w zakresie zadośćuczynienia.

Za udowodnione w części uznał Sąd również roszczenie

o odszkodowanie z tytułu poniesionych kosztów opieki przez osoby trzecie.

Z opinii biegłego z dziedziny chirurgii wynika, że powód wymagał przez pierwsze 8 tygodni po zdarzeniu opieki w wymiarze 3 godz. dziennie. Przez kolejne 8 tygodni opieka ta zaś zmniejszyła się do 2 godz. dziennie. Za uzasadnione uznał Sąd określenie wysokości wynagrodzenia za 1 godz. takiej opieki na kwotę 10 zł, która nie jest wygórowana i odpowiada charakterowi podejmowanych czynności pomocniczych i opieki sprawowanej na rzecz powoda. W tym zakresie powodowi należy się więc odszkodowanie w kwocie 2.800 zł (8 tyg. x 7 dni x 3 h x 10 zł + 8 tyg. x 7 dni x 2 h x 10 zł = 1.680 zł + 1.120 zł = 2.800 zł). Powód otrzymał już jednak od strony pozwanej tytułem odszkodowania kwotę 1.680 zł, dlatego przed przyznaniem mu odszkodowania należało kwotę 2.800 zł pomniejszyć o przyznane 1.680 zł, co oznacza, że Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanej pozostałą kwotę 1.120 zł.

Jednocześnie za nieudowodnione co do zasady i co do wysokości okazało się roszczenie o zwrot dojazdów do placówek medycznych powoda. Przedłożone do akt sprawy oświadczenia nie są dowodem na to, że powód faktycznie poniósł określone koszty. Stanowią jedynie oświadczenie

o wysokości takich kosztów bez wskazania na to, kto je rzeczywiście poniósł. Biorąc pod rozwagę okoliczność, że powód pracuje w I., gdzie miał dojeżdżać również na wizyty lekarskie, nie jest uzasadnione przyznanie mu z tego tytułu odszkodowania, ponieważ powód mógł połączyć dojazd do pracy z tymi wizytami i nie ponosić z tego tytułu żadnych dodatkowych kosztów (o ile takie koszty by poniósł).

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw.

z art. 444 § 1 k.c. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) na rzecz powoda K. Ł. z tytułu zadośćuczynienia kwotę 62.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku).

Na podstawie art. 444 § 1 k.p.c. Sąd zasądził natomiast od pozwanego na rzecz powoda z tytułu odszkodowania kwotę 1.120 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty (punkt 2 wyroku).

W pozostałej części na mocy art. 444 § 1 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c., Sąd powództwo oddalił (punkt 3 wyroku).

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Art. 100 k.p.c. stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do

nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Natomiast art. 102 k.p.c. stanowi, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej

w ogóle kosztami. Dlatego mając na uwadze powyższe okoliczności oraz fakt, iż powód nie jest osobą majątną, z uwagi na charakter dochodzonego roszczenia i uzasadnione przekonanie o jego prawidłowo wskazanej wysokości (której nie sposób ustalić bez oceny biegłych sądowych), na mocy ww. przepisów prawa, Sąd nie obciążył powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego (punkt 4 wyroku).

Powód wygrał niniejszą sprawę w ok. 46%, natomiast strona pozwana w ok. 54% %. Na ogólnej zasadzie wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c., Sąd nakazał pobrać więc od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 6.237,30 zł z tytułu zwrotu części kosztów sądowych (punkt 5 wyroku), natomiast pozostałymi kosztami sądowymi, od których powód był zwolniony Sąd obciążył Skarb Państwa na mocy art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014r., poz. 1025 t.j.) (punkt 6 wyroku).

SSO Wojciech Rybarczyk